



Sygn. akt III CSK 104/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa WSE.

przeciwko "D." S.A.

o ustalenie,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym

w dniu 18 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 listopada 2006 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd I instancji uwzględnił powództwo o ustalenie istnienia stosunku prawnego wynikającego z zawartej przez strony umowy o roboty budowlane. Uznał za bezskuteczne odstąpienie pozwanego od umowy, w sytuacji, gdy pozwany odmówił przedstawienia powodowi żądanej specyfikacji wysokości należnego wynagrodzenia, na którą to wysokość opiewało żądanie pozwanego ustanowienia przez powoda gwarancji zapłaty. Sąd ten uznał, że odstąpienie pozwanego od umowy niweczyłoby jego odpowiedzialność wobec powoda z tytułu rękojmi za wady oraz gwarancji.

Apelację pozwanego oddalił Sąd Apelacyjny, aprobując i uznając za własne ustalenia Sądu Okręgowego. Istotę sporu w niniejszej sprawie określił Sąd odwoławczy pytaniem, czy na datę wezwania powoda przez pozwanego do ustanowienia gwarancji zapłaty istniało zobowiązanie powoda do zapłaty wynagrodzenia w wysokości kwoty określonej w wezwaniu o gwarancję. W ocenie Sądu drugiej instancji jeśli pozwany twierdził – żądając gwarancji zapłaty – że przyjęte przez niego od powoda świadczenie w kwocie nominalnej nie stanowiło wykonania zobowiązania, to powinien wykazać tę okoliczność (art. 6 k.c.).

Sąd Apelacyjny nadto uznał, że nie można żądać zabezpieczenia zapłaty wynagrodzenia, które w określonej kwotowo wysokości nie istnieje, a w konsekwencji ocenił jako usprawiedliwione żądanie powoda wyliczenia sumy wynagrodzenia mającego być przedmiotem zabezpieczenia w postaci gwarancji zapłaty. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał oświadczenie woli powoda o wypowiedzeniu umowy za nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c., bo naruszające prawo wskutek sprzeczności z zasadą współdziałania, a więc niepowodujące wygaśnięcia umowy. Wskazał na okoliczności świadczące o istnieniu interesu prawnego powoda w uwzględnieniu żądania na podstawie art. 189 k.p.c. Uznał, również, iż oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy zmierzało do osiągnięcia innego celu niż ten, dla którego stworzona została ustawa o gwarancji zapłaty za roboty budowlane.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, opierając skargę kasacyjną na obu podstawach kasacyjnych.

Zarzutem naruszenia przepisów prawa procesowego objęto obrazę art. 189 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c., art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. i w zw. z art. 130 § 1 i § 3 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c., art. 126¹ § 1 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c.

Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego, a mianowicie następujących przepisów:

- art. 354 § 2 k.c. wskutek obciążenia pozwanej skutkami braku współdziałania w wykonaniu zobowiązań, które ani nie wynikały z umowy, ani z przepisu prawa;
- art. 6 k.c. wskutek obciążenia pozwanej obowiązkiem wykazania przesłanek z art. 189 k.p.c., tzn. posiadaniem przez pozwaną wierzytelności;
- art. 4 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o gwarancji zapłaty za roboty budowlane przez przyjęcie, że oświadczenie powódki o potrąceniu kar umownych zwalniało ją od udzielenia gwarancji zapłaty;
- art. 58 § 2 k.c. przez przyjęcie nieważności odstąpienia od umowy jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego;
- art. 3 ust. 1 i art. 5 ust. 2 powołanej ustawy z dnia 9 lipca 2003 r., polegające na nie uwzględnieniu, że przez czynność prawną nie można wyłączyć żądania gwarancji i że strona pozwana nie mogła odstąpić od umowy skoro nie otrzymała gwarancji zapłaty.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione przez stronę pozwaną zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie uzasadniają zaistnienia przesłanek przesądzających o wystąpieniu drugiej podstawy kasacyjnej. Strona skarżąca nie twierdzi nawet, aby

zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie przepisów procesowych było takim uchybieniem Sądu drugiej instancji, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem dla uznania wystąpienia podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ pkt 2 k.p.c. nie wystarcza samo stwierdzenie naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów procesowych, ale niezbędne jest również przesądzenie hipotetycznego, kwalifikowanego skutku takiego naruszenia, w postaci możliwości istotnego jego wpływu na wynik sprawy. Tymczasem pozwany nie twierdzi nawet aby skutek taki nastąpił. Już ta tylko okoliczność wystarcza dla oceny braku wystąpienia drugiej podstawy kasacyjnej. Po wtóre, treść uzasadnienia zarzutów naruszenia przepisów art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 pkt 3 i w zw. z art. 130 § 1 i § 3 k.p.c., a także przepisów art. 321 § 1 k.p.c. i art. 126¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 i § 2 k.p.c. dowodzi, że zarzuty te uzasadniają uchybienia zarzucane wyłącznie Sądowi I instancji, a zatem nie mogą odnieść zamierzonego przez stronę skarżącą skutku, ponieważ skarga kasacyjna jest środkiem skierowanym przeciwko orzeczeniu Sądu drugiej instancji, zgodnie z normą art. 398¹ § 1 k.p.c. Wreszcie, uzasadnienie zarzutów naruszenia przepisów art. 233 k.p.c. (bez wskazania, który z paragrafów tego artykułu objęto zarzutem naruszenia), art. 245 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. sprowadza się do zakwestionowania dokonanych lub zaaprobowanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, a także do podważenia oceny dowodów będącej podstawą dla tych ustaleń. Taka konstrukcja ostatnio wyartykułowanych zarzutów nie może świadczyć o wystąpieniu uzasadnionej drugiej podstawy kasacyjnej, ponieważ z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

W tej sytuacji, wobec uznania braku podstaw do wystąpienia drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c. okazał się chybiony ponieważ jego uzasadnienie nie polega, ani na wykazywaniu wadliwej wykładni, ani niewłaściwego zastosowania tego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Istota uzasadnienia analizowanego zarzutu naruszenia tego przepisu sprowadza się wprost do

kwestionowania ustalenia Sądu braku współdziałania ze strony pozwanej w wykonywaniu zobowiązania i próby kreowania przez skarżącą własnego, odmiennego i korzystnego dla niej ustalenia, a mianowicie, że współdziałanie takie miało miejsce, co wyczerpuje treść art. 354 k.c. (str. 9 uzasadnienia skargi kasacyjnej). Tymczasem skuteczność zarzutu naruszenia prawa materialnego w którejkolwiek z obu postaci wymienionych w art. 398³ pkt 1 k.p.c. nie może polegać na podważaniu ustaleń faktycznych lub oceny dowodów, a jedynie na kwestionowaniu poprawności przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy wykładni przepisu oraz prawidłowości dokonania aktu subsumpcji w stanie faktycznym przyjętym za podstawę orzekania. Skarga kasacyjna nie zawiera wskazania takich naruszeń przypisywanych Sądowi odwoławczemu w odniesieniu do przepisu art. 354 § 2 k.c. Natomiast twierdzenie pozwanej, że wykazanie – na żądanie powódki – wysokości należnego pozwanej wynagrodzenia nie stanowiło zobowiązania pozwanej wynikającego z żadnego przepisu prawa nie może być uznane za uzasadnione w świetle wykładni art. 2 ust. 1 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o gwarancji zapłaty za roboty budowlane (Dz.U. Nr 180, poz. 1758 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”. Przepisy te jednoznacznie wiążą istnienie ustawowego uprawnienia wykonawcy do żądania udzielenia mu gwarancji zapłaty z wysokością jego ewentualnego roszczenia z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy oraz ze zleceń dodatkowych, którego terminową zapłatę i to w określonej wysokości zabezpieczać ma właśnie gwarancja zapłaty. Nie może więc nasuwać wątpliwości istnienie obowiązku, wynikającego z powołanych przepisów ustawy, wykazania przez wykonawcę wysokości i źródła należnego mu wynagrodzenia, dla zabezpieczenia terminowej zapłaty którego to wynagrodzenia wykonawca żąda udzielenia gwarancji zapłaty i to w ściśle określonej wysokości.

Wbrew stanowisku strony pozwanej, Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również zarzucanego mu naruszenia przepisu art. 6 k.c., ponieważ w zaskarżonym wyroku nie zawarł przypisywanego mu w skardze kasacyjnej twierdzenia, że na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania przesłanek z art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że pozwana winna wykazać prawdziwość swojego twierdzenia, iż kwota nominalna przyjęta już od powódki nie stanowiła wykonania zobowiązania w takim zakresie, w jakim oczekuje tego pozwana. Ewentualna prawdziwość tego twierdzenia

uzasadniałaby dopiero zasadność żądania pozwanej udzielenia jej gwarancji zapłaty jako zabezpieczenia dla terminowej zapłaty należnego jej jeszcze wynagrodzenia. To z kolei przesądzałoby dopiero o ocenie skuteczności odstąpienia przez pozwaną od umowy na podstawie art. 5 ust. 2 obowiązującego ówczesnie przepisu ustawy. Wbrew stanowisku skarżącej, ciężar wykazania istniejących lub przyszłych wierzytelności i ich wysokości na datę odstąpienia przez pozwaną od umowy nie jest obciążeniem pozwanej ciężarem dowodu wykazywania przesłanek uwzględnienia powództwa na podstawie art. 189 k.p.c., ale jest obciążeniem jej ciężarem wykazania przesłanek skuteczności skorzystania z uprawnienia do odstąpienia od umowy, wobec nieuwzględnienia przez powódkę skierowanego przeciwko niej zasadnego – zdaniem pozwanej – żądania ustanowienia na jej rzecz gwarancji zapłaty. Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 6 k.c. należało więc ocenić jako chybiony.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również zarzucanego mu naruszenia art. 4 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 wyżej powołanej ustawy. Wbrew stanowisku skarżącej Sąd ten nie przyjął, że samo oświadczenie powódki o potrąceniu kar umownych skutkowało zwolnieniem jej z obowiązku udzielenia gwarancji. Natomiast Sąd odwoławczy zasadnie stwierdził, że nie można żądać zabezpieczenia wynagrodzenia, które w określonej kwotowo wysokości nie istnieje. Żądanie powódki przedłożenia przez pozwaną rozliczenia sumy należnego jeszcze wynagrodzenia było więc usprawiedliwione, ponieważ ustawodawca wprowadził obowiązek udzielenia przez zamawiającego gwarancji celem zabezpieczenia terminowej zapłaty, ale tylko takiego wynagrodzenia, które wynika z umowy oraz ze zleceń dodatkowych. W sytuacji, w której pozwana odmówiła wykazania istnienia przesłanki skutkującej obowiązkiem powódki udzielenia gwarancji zapłaty, to uznać należy, że powódka nie była zobowiązana do ustanowienia tego zabezpieczenia. Przepis art. 4 ust. 1 ustawy wyraźnie wiąże uprawnienie wykonawcy do żądania gwarancji zapłaty z wysokością ewentualnego roszczenia z tytułu wynagrodzenia wynikającego z określonych w tym przepisie źródeł. Wykazanie wystąpienia tej przesłanki ustawowej należy więc do wykonawcy robót budowlanych.

Zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c., uzasadniony przypisywanym Sądowi II instancji przyjęciem nieważności oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy wskutek

jego sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, należało ocenić jako bezzasadny. Sąd odwoławczy nie przyjął sprzeczności powyższego oświadczenia pozwanej z zasadami współzycia społecznego, lecz dopatrył się sprzeczności biernego zachowania pozwanej z zasadą współdziałania stron, a taka kwalifikacja nie dowodzi zasadności zarzutu naruszenia art. 58 § 2 k.c.

Wbrew stanowisku strony skarżącej, Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również zarzucanego mu naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy oraz - obowiązującego do 30 czerwca 2007 r. - art. 5 ust. 2 ustawy. Sąd odwoławczy nie zanegował istnienia, wynikającego z pierwszego z wymienionych przepisów, zakazu wyłączenia lub ograniczenia przez czynność prawną prawa do żądania gwarancji zapłaty. Natomiast, wbrew stanowisku skarżącej, nietrafne jest utożsamianie aprobaty Sądu dla żądania powódki złożenia przez pozwaną specyfikacji należnego wynagrodzenia z zarzucanym w skardze kasacyjnej nieuwzględnieniem przez Sąd ustawowego zakazu wynikającego z art. 3 ust. 1 ustawy. Żądanie powódki zmierzało do wykazania przez pozwaną zaistnienia ustawowych przesłanek dla skutecznej realizacji przez nią uprawnienia w postaci żądania od powódki gwarancji zapłaty, a więc nie stanowiło przejawu ani wyłączenia ani ograniczenia ustawowego uprawnienia pozwanej. Natomiast o istnieniu podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd ówczasie obowiązującego art. 5 ust. 2 ustawy nie świadczy ocena prawna Sądu Apelacyjnego bezskuteczności oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy. Skuteczność skorzystania przez wykonawcę z zawartego w tym przepisie uprawnienia do odstąpienia od umowy nie mogła bowiem abstrahować od oceny skuteczności uprzedniego żądania wykonawcy jako spełniającego ustawowe przesłanki żądania udzielenia mu przez zamawiającego gwarancji zapłaty. W przeciwnym bowiem razie należałoby dojść do irracjonalnego wniosku, że każde żądanie wykonawcy udzielenia mu gwarancji zapłaty aktualizowałoby obowiązek zamawiającego ustanowienia takiej gwarancji, bez względu na ocenę wystąpienia w stanie faktycznym sprawy okoliczności świadczących o zaistnieniu celu i przesłanek dokonania takiego zabezpieczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.